

Dziennik Łódzki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63.

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Kasa P.O. 64.106

Aleksander Skrzyński arbitrem między Chile a Peru na zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych

B. premier misję przyjął za zgodą Marszałka Piłsudskiego

WARSAWA, 14. 3. Z kół miarodajnych dowiadujemy się. Już przed kilku tygodniami polski amerykański w Warszawie p. Stetson, zawiadomił ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego i p. Skrzyńskiego o treści pi-

Zjednoczonych tak odpowiedzialnego stanowiska dyplomacie starego kontynentu. Powierzenie tego stanowiska p. Skrzyńskiemu należy uznać za osobisty jego sukces. P. Skrzyński, jak wiadomo, w kółach politycznych Stanów Zjednoczonych cieszy się wielkim autorytetem.

Wczoraj zawisły na piersiach Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego najwyższe ordery bułgarskie

WARSAWA, 14. 3. P. Prezydent Rzplitej o godz. 12 w poł. przyjął dziś na poże-gnalnej audjencji na Zamku mini-stra pełnomocnego Danji p. Niel-sa Peter de Arnsteda, który wrę-czył p. Prezydentowi swe listy odwołujące. P. Arnstedt, jak wiadomo, obej-muje w najbliższym czasie kie-rownictwo poselstwa duńskiego w Egipcie. O godz. 1-ej odbyła się na Zamku uroczysta audjencia mi-nistra i pośta pełnomocnego Buł-garii p. Robeffa. Minister Robeff wręczył p. Prezydentowi wielką wstęgę orderu

W dolinie śmierci siedem miast zatopionych wskutek przerwania olbrzymiej tamy 250 osób zginęło w potopie

LOS ANGELOS, 14. 3. Olbrzy-mia tama San Francis na rzece Clara została nagłe przerwana. Wysokie na 10 metrów masy wód z gwałtowną szybkością zatopily dolinę San Fernando na wysokości 20 metrów, burząc po drodze wiele domów. Mieszkań-cy zaskoczeni zostali we śnie. Wielu z nich poniosło śmierć. Fala wody dotarła już do miej-scowości Ventra, gdzie rzeka Santa Clara uchodzi do morza i niesie wiele trupów ludzi i zwie-rząt. Siedem miast uległo zupełnemu zburzeniu. W chwili obecnej nie można je szcze ocenić strat spowodowa-nych olbrzymią katastrofą, jed-nakże wynoszą one wiele miljo-nów dolarów. Rząd zorganizował oddziały ratunkowe i prowizo-ryczne szpitale na miejscu wypadku. W okręgu Ventura wskutek przerwania komunikacji wstrzy-mane jest całkowicie dostarcza-nie środków żywnościowych. Na głównej ulicy Santa Paulo woda sięga wysokości 2 metrów. Życie handlowe w mieście cał-kowicie zamarło. Przerwana ta-ma składała się z wielkich mu-rów w kształcie półkoli, wyso-ka była na 6 metrów i koszt jej wynosił 1.250.000 dolarów. Ta-ma ta umożliwiała nagromadze-

nie 4 i pół miljarde litrów wody. LOS ANGELOS, 14. 3. Kata-strofalny potop w dolinie San Fernando, wywołany przerwaniem tamy na rzece Clara, po-ciągnął za sobą wiele ofiar, ar-mięli w pierwszej chwili sadzono. Według ostatnich doniesień, wyłowiono dotąd 183 ciała osób utopionych, natomiast odnalez-ło no wiele osób, które uważano za utopione. Nieznany jest jednak jeszcze los kilkudziesięciu osób, w tem wielu dzieci, które najprawdop-odobniej padły ofiarą potopu. W ten sposób ogólna liczba utopio-nych doszła do 250-ciu. Szkoły materialne obliczają na 15 milionów dolarów. Masy wód zalały i zniszczyły całko-wicie 7 miejscowości. Lotnicy stwierdzili, że obszar długości 60 kilometrów pokryty jest gę-sto gruzami domów zniszczo-nych przez wodę. Dolina San Fernando zalana jest zupełnie. Miasto Los Angeles tonie w ciemnościach, gdyż pobiera ener-gię świetlną z elektrowni, po-zbawionej obecnie siły pogo-dowej. Przyczyną przerwania tamy był zły jej stan, na który okoli-czni mieszkańcy zwracali już od dość dawna uwagę kompetent-nych czynników.

WIELKIE UROCZYSTOSCI NA ZAMKU

Nowy nuncjusz papieski

WRĘCZY p. PREZYDENTOWI LISTY WIERZYTELNE

WARSAWA, 14. 3. Nowomianowany nuncjusz pa-pieski w Polsce arcybiskup tyt. ks. Franciszek Marmaggi, przy-był dziś o godz. 3.30 do War-szawy. Uroczysta audjencia na Zamku i wręczenie listów uwierzytelnia-jących przez nowego nuncjusza odbędą się w dniu 17 b. m. Ceremoniał tej uroczystości przedstawia się jak następuje: Przed godz. 11 z raną nunc-jusz papieski w towarzystwie dy-rektora protokołu dyplomatyczn-go, p. Przeździeckiego, uda się gwałowym powozem Prezydenta Rzeczypospolitej z nuncjatury na Zamek. Orszak członków nuncja-tury salutowany będzie przez o-czekującą eskortę honorową. Na-

stępnie orszak ruszy ku Zamko-wi w otoczeniu szwadronu ulan-ów, poprzedzany przez 4-ch trębaczy na białych koniach. Na Zamku oddane będą hono-ry wojskowe, a muzyka odegra hymn papieski. W sali tronowej oczekiwać be-dzie nuncjusza minister spraw zagranicznych p. Zaleski. Po przejściu p. Prezydenta do sali Rycerskiej, rozpocznie się właściwa uroczystość. Zgroma-dza się tu ministrowie i oficjalne otoczenie Prezydenta, a po wpro-wadzeniu nuncjusza przez mini-strów: Zaleskiego i Przeździec-kiego, nuncjusz wygłosi mowę, a następnie złoży p. Prezydentowi listy uwierzytelniające.

gdzie udzieli eskortę błogosła-wieństwa, przy którym użyję tra-dycyjnej formuły nazywają-cej rycerstwo polskie „obronia-



mi prawowiernego Kościoła" (Defensores Orthodoxiae Eccle-siae).

Udział duchowieństwa na Kresach w uczczeniu Marszałka Piłsudskiego

Komitet obchodu imienia Mar-szałka Piłsudskiego w Nowogród-ku wydał piękną odezwę, wzy-wającą do uczczenia Wodza Na-rodu. Pod odezwą, którą zamieszcza „Życie Nowogródzkie", znajdują się liczne podpisy miejscowych działaczy i obywateli, w tem 2 kapłanów, ks. A. Rojko oraz ks. dziekana K. Bukraby, kandydata na Sejm z listy nr. 25.



smą, jakle otrzymał od sekreta-rza stanu Kelloga. W piśmie tem, p. Kellog zawiadomił posta Stetsona o decyzji rządu amery-kańskiego powierzenia stanowi-ska arbitra p. Skrzyńskiemu.

Premier Marsz. Piłsudski wy-rzaził swą zgodę na propozycję rządu amerykańskiego, poczem ze swej strony p. Skrzyński pro-pozycję tę przyjął.

P. Skrzyński udaje się do A-meryki w najbliższym czasie.

Jak wiadomo, rząd Stanów Zjednoczonych był upoważnio-ny przez przedstawicieli rządów Chile i Peru do desygnowania arbitra, któryby rozstrzygnął za-targ między temi państwami.

Rząd amerykański, przestrze-gający dotychczas zwyczaju po-wierzenia stanowiska arbitra obywatelom amerykańskim, tym razem powierzył to stanowisko europejskiemu obywatelowi.

Jest to pierwszy wypadek po-wierzenia przez rząd Stanów

Jednością silni! Solidarny klub zwyczajnej Jedyńki w nowym Sejmie

WARSAWA, 14. 3. W godzinach popołudniowych wczoraj przyjął Marszałek Pił-sudski audjencję kilkunastu przedstawicieli posłów wy-branych z listy nr. 1. Na zebraniu tem między inny-mi i poseł Janusz Radziwiłł zło-

żył deklarację, że konserwatyści nie będą tworzyli odrębnego klu-bu w Sejmie i będą ściśle współ-działali z całą grupą posłów „Je-dynki". Wogóle wszyscy posłowie z li-sty nr. 1 stanowić będą w nowym Sejmie jeden solidarny klub.

NIEMCY WYSYLAJĄ DO MOSKWY ostry protest i grożą zerwaniem rokowań handlowych

BERLIN, 14. 3. W dniu dzisiej-szym wysłane będą do Moskwy instrukcje dla Brockdorffa - Rantzaua co do dalszych kroków w sprawie aresztowania inżynierów i monterów w Zagłębiu

Donieckiem. Prasa niemiecka liczy się z o-strym protestem niemieckim w Moskwie i zerwaniem prowadzo-nych w Berlinie niemiecko-sowie-ckich rokowań handlowych.

Przy pomocy samolotów zdobycie będą mandaty poselskie przyszli suwereni francuscy

PARYŻ, 14. 3. Jedno z francu-skich towarzystw śmiejących ro-zeszło do wszystkich kandyda-tów poselskich w nadchodzących wyborach prospekt, w którym o-fiarowuje im swe usługi w przed-wyborczej akcji propagandowej.

Towarzystwo miaoby dostar-czyć samolotów nie tylko do przewożenia kandydatów na miej-sce zebrań, ale i rozrzucania ulot-tek i urządzania reklamy przy pomocy olbrzymich liter z dy-mu i t. d.



DAMA Z GITARA

W pobliżu granicy polskiej aresztowano Radka

BERLIN, 14. 3. Wbrew oficjalne-mu zaprzeczeniu władz sowiec-kich, donoszą z Moskwy, iż Ra-dek istotnie usiłował zbiec z zes-tania i podjął następujące szcze-ry jego ucieczki: Radek zamierzał przedostać się do Polski, a stąd do Berlina, aby tam zorganizować opozycję ko-munistyczną do energicznej wal-ki z obecnymi władcami Rosji sowieckiej.

Drogę z miejsca zesłania w gu-berni wojłodzkiej do najbliższej stacji kolejowej odbył Radek sa-miami zaprzęgniemy w renifery. Koleją podróżował w przebra-niu chłopskim.

W ten sposób udało mu się o-trzeć aż poza Smoleńsk. Dopie-

ro w odległości 150 km. od gran-icy polskiej poznał Radka pewen urzędnik sowiecki i spowodował jego aresztowanie. Obecnie Radek znajduje się w więzieniu moskiewskim.

Portrety senatorów



SENATOR STEFAN PERZYŃSKI

Głowa srebrna, profil rzymskiego patrycjusza, twarz czysta, oko peł-ne młodzieńczego blasku, — oto wy-runek mecenasa Stefana Perzyńskiego, wybranego przez województwo war-szawskie na swego przedstawiciela w Senacie.

Warszawiak czystej krwi. Choć u-rodzony na Podlasiu, ale od lat mło-dzieńczy zespolił się nierozdzielnie z życiem stolicy i żadna z jego dzie-dzin nie jest mu obca, czy miejsca.

Bolownik szkoły polskiej w czasach, kiedy ją wywalczać trzeba było, w okresie wielkiej wojny — organizator 1-ej dywizji polskiej — organizator — szeregowiec ochotnik, odznaczony na polu bitwy krzyżem walecznych, obecnie zaś 1-szy wiceprezes Związku dawnych kombatantów, oto w najwie-kszym skrócie działalność polityczno-społeczna obecnego senatora Perzyń-skiego.

W mecenasie Perzyńskim Senat po-zyskuje się pierworzędną: głęboko go znawie prawa, świetnego mów-cę, a co najcenniejsze — serce bijące go-rącym umiłowaniem kraju.

B. poseł socjalistyczny WOLICKI aresztowany za podburzającą mowę

KRAKÓW, 14. 3. „Naprzód" donosi: Policja aresztowała wczoraj b. posła socjalistyczne-go Wolickiego.

Aresztowanie nastąpiło z po-lecenia sądu w Pińsku. Wolicki oskarżony jest o zdradę stanu w związku z wygłoszeniem podbu-rzającej mowy na zgromadzeniu Wolickiego odstawiono pod eskortą do Pińska.

General podpalaczem Aresztowanie b. delegata Ligi Narodów w Syrii

PARYŻ, 14. 3. Policja aresztowa-ła wczoraj gen. Eikof, b. głó-wnodowodzącego wojsk syryjsko - chaldejskich i delegata Li-gi Narodów dla Syrii. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem podpalenia z zemsty fa-bryki swego osobistego wroga.

We dwoje rażnej lecieć przez Atlantyk

LONDYN, 14. 3. „Daily Ex-press" twierdzi, że lotnik Hinch-cliff, który wystartował wczoraj do lotu Anglia — Ameryka lec-i w towarzystwie panny Elzy Macky.

Pobolowisko partyjnicwa OLBRZYMIE STRATY ENDECJI Z 65 senatorów 8-ki zostało 16-tu niedobitków

Ostateczne wyniki wyborów do Senatu, łącznie z mandatami z list państwowych przedstawiają dokładny obraz zwycięstwa i strat jakie na terenie politycznym poniosły różne ugrupowania w przedziale 6 lat miniętych od czasu wyborów w 1922 roku: Na czele zwycięzców kroczy „Jedynka” Marszałka Piłsudskiego, która nie istniała w 1927 roku, a obecnie wraz z I mandatem listy nr. 21 N.P.R. lewicy — wprowadza do Senatu imponującą liczbę 49 senatorów.

JEDYNKA BUDUJE NOWY USTRÓJ POLITYCZNY SPOŁECZEŃSTWA NA GRUZACH PARTYJNICWA

Zwycięstwo Bloku Bezpartijnego przy ostatnich wyborach wprowadza zupełnie nowe czynniki do polskiego życia politycznego. Obóz współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego objął szeregiem różną warstw społeczną i zawołał do siebie do różnych przekonań, przyzwyczajeniach, upodobaniach. Różnorodność tę wytyka zespołowi posłów i senatorów „Jedynki” zjadliwa krytyka pokonanych przeciwników.

W zaślepieniu stronnictw nie mogą oni czy nie chcą dostrzec nieocenionej państwowo-twórczej wartości, jaka się w samych podstawach nowego obozu kryje.

Dotychczasowe stronnictwa polityczne żądały od swoich członków bezwzględного posłuszeństwa we wszystkich przewidywanych i nieprzewidywanych zgory zagadnieniach.

Abymże stępiono w zgodności przekonań i chęć pozorne osiągnięcia, zmuszone były partie polityczne rekrutować swoich wyznawców ze ściśle określonych środowisk, społeczeństwo rozbiła się na ostro do siebie odgraniczone grupy, zwalczające się z sekciarską zjadliwością i skłonno do poświęcania interesu państwowego dla egoistycznych interesów partyjnych.

Wręcz odmienną koncepcję reprezentuje Blok Współpracy z Rządem. Stawia on sobie ściśle określone zadania, ale do ich spełnienia powołuje najlepszych ludzi z całego społeczeństwa.

Książęta i proci włościanie, profesorowie i pracownicy fizyczni stanęli w zgodnym szeregu, aby utrwalić potęgę państwa na zewnątrz i wzmocnić władzę wykonawczą na wewnątrz.

Pod sztandarem walki ze słabością anarchii skupiła się jak podczas wojny, prawdziwa Jedność Narodowa; sprawy sporne oddano na później.

Na pytanie, czy przy wyborach ostatnich zwyciężyła lewica czy prawica, można dać jedną tylko odpowiedź: zwyciężyła Jedność Narodowa, zlaną z dawna partyjnicwo.

Zet.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)
Godz. 12: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, heliograf z wieży Mariackiej oraz nadprogram. Godz. 12 m. 5 — 12 m. 30: Odczyt starament Min. W. R. i O. P. p. t. „Przełoty piaków” — wygł. dr. Tadeusz Jacewski.
Godz. 12 m. 30 — 14: Koncert dla młodzieży szkolnej z Północnej Warszawy. Godz. 15 — 16 m. 20: Komunikaty: meteorolog czny, gospodarczy, oraz nadprogram. Godz. 16 — 16 m. 25: „Obowiązek wojskowy obywatela” — odczyt pp. szt. gen. St. Müllera.
Godz. 16 m. 25 — 16 m. 30: Komunikat harscerski. Godz. 16 m. 40 — 17 m. 5: „Kaczkę dla kobiet” — wygł. p. M. Ankiewiczowa. Godz. 17 m. 10 — 17 m. 43: „Wśród kółtek” — przedk. najnowsz. wydan. wst. prof. H. Mościcki. Godz. 17 m. 45 — 18 m. 55: Audycja literacka. Transmisja z Poznania. Godz. 19 m. 5 — 19 m. 15: Komunikat o lotach. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 30: Rozmowa. Godz. 19 m. 30: Koncert wczesny. Transmisja z Wiednia muzyki polskiej. Godz. 22 — 22 m. 5: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5 — 22 m. 20: Komunikat PAT. Godz. 22 m. 20 — 22 m. 30: Komunikat: polityczny, sportowy i nadprogram. Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Transmisja muzyki tanecznej.

Polska nie uchyla się od rokowań Z LITWA

nawet w ukochanym przez Woldemarasa Królewcu
WARSZAWA, 14. 3.
W najbliższych dniach rząd nasz zakomunikuje do szlacie rządu litewskiemu, iż Polska godzi się na propozycje litewską, aby rokowania o nawiazanie normalnych stosunków sasiadzkich między Polską a Litwą zostały podjęte w dniu 30 marca w Królewcu.
O ile na czele delegacji litewskiej stanie Woldemaras, to na czele delegacji polskiej stanie m. Zaleski. W skład delegacji polskiej wejdą najbliżsi współpracownicy m. Zaleskiego, zajmujący się sprawą litewską.
Rzeczoznawcy polscy z dziedzin komunikacji kolejowej, pocztowo-telegraficznej, telefonicznej, ruchu granicznego i spławu rzecznej będą wezwani do Królewca w miarę, jak rokowania wejdą na tory realnej pracy.

KURCZA SIĘ SZEREGI WITOSA Po sen. Bojce wyłiera się obecnej ideologii Piasta eks-senator Długosz

Z Krakowa donoszą: Były senator Władysław Długosz, jeden z założycieli P.S.L., — Piast, wyśtosował do prezesa tego stronnictwa, p. Witos list, w którym oświadcza, że występuje z Piasta, nie mogąc pogodzić się z jego obecnym kierunkiem politycznym.
P. Długosz zaznacza, że na krok ten był zdecydowany już oddawna, lecz jako jeden z założycieli i wieloletni członek stronnictwa, nie chciał mu utrudniać swem wystąpieniem położenia w ciężkim okresie wyborczym.
W wydanym przez duchowieństwo prawosławne tygodniku „Woskresnoje Czenie” pojawiły się dwa listy ks. Leona Tychowskiego z parafii Kostomłoty w diecezji podlaskiej — jeden do metropolity prawosławnego Djonizego z prośbą o przyjęcie do prawosławia, drugi — do ministra W. R. i O. P. z usprawiedliwieniem swojego odstępstwa od kościoła katolickiego i przejścia do prawosławia.
Sensacyjne te dwa listy nabierała tem ciekawego oświetlenia, że autor ich — ten sam ks. Tychowski, wystosował do biskupa podlaskiego

Na gorącym uczynku lichwy schwytaly

przebiegatorów cegielnianych KOMISJA ANKIETOWA I MAGISTRAT ŁÓDZKI

Magistrat Łódzki wystosował do p. ministra robót publicznych, m. Zaleski, w którym zwraca uwagę na zastająca drożyznę materiałów i domaga się ingerencji Rządu w tej sprawie.
Jako niezasadnym jest używanie cegły świadczy fakt, że cegielnia miejska w Łodzi przy cenach robocizny wyższych, niż cegielniach prywatnych sprzedaje cegły po 45 — 48 zł. za tysiąc, kiedy prywatne cegielnie żądają do 120 zł. za tysiąc.
Podobny stosunek między innymi ma miejsce w Warszawie, gdyby budowała się cegielnia miejska była już czynna.
Na ostatnim posiedzeniu komitetu budowy tej cegielni stwierdzono, że koszt własny tysiąca cegieł w cegielni tej wyniesie 62 zł 21 gr., podczas gdy w cegielniach prywatnych 74 zł. za 1000 sztuk, a w Warszawie 90 zł.
Tymczasem cena cegły w Warszawie dosięga już 100 zł.
Wobec tych faktów i w świetle wniosków, jakie wyszła komisja ankietowa ze szeregów przedsiębiorców cegielnianych, jest rzeczą jasną, że drożyzna cegły, hamująca tak pięknie rozpoczętą budowlany w sezonie ubiegłym, jest tylko owocem nadmiernych apetytów i lichwy właścicieli cegielni.
Jedyną drogą prowadzącą do radykalnego ukrócenia tych lichwiarskich zapędów jest, jak to podkreśla memoriał łódzkiego magistrata, sekwestracja cegielni prywatnych i obniżenie taryfy kolejowej na materiały budowlane.

Odszczerpięństwo i nawrócenie

Sensacyjne listy ks. Leona Tychowskiego z Podlasia

W wydanym przez duchowieństwo prawosławne tygodniku „Woskresnoje Czenie” pojawiły się dwa listy ks. Leona Tychowskiego z parafii Kostomłoty w diecezji podlaskiej — jeden do metropolity prawosławnego Djonizego z prośbą o przyjęcie do prawosławia, drugi — do ministra W. R. i O. P. z usprawiedliwieniem swojego odstępstwa od kościoła katolickiego i przejścia do prawosławia.
Sensacyjne te dwa listy nabierała tem ciekawego oświetlenia, że autor ich — ten sam ks. Tychowski, wystosował do biskupa podlaskiego

— Rozważywszy Twoją sprawę przed Bogiem, doszedłem do następujących wniosków:
1. Pomimo zapierania się Twojego, faktem jest, żeś odstąpił od Waryśw., wyznaczono Ci bowiem pobyt w Poczajowie przez władze duchowne prawosławne, prztem razem z duchownym prawosławnym odprawiając nabożeństwo.
2. Gorszyłeś ludzi Twym przykładem, nadto razem z ks. Czystoskim w Terespolu wprowadziłeś ludzi w błąd, nie płacąc za pobórne rzeczy.
3. Dnia 29 stycznia br. przeprosiłeś wiernych za poczynione złezszenia, przeto, biorąc pod uwagę to wszystko i pragnąc dopomóc Ci, w myśl Chrystusa Pańskiego, szukając zbłąkanych, postanawiam, że o ile wyprowadzisz się z Kostomłoty, gdzie Twój dalszy pobyt jest niemożliwy, i znajdziesz sobie miejsce, najwłaściwiej saiterzyty, gotów jestem wystąpić do Ojca św., aby Cię przyjął.
napowót do Kościoła św. i dawać Ci będą zapomogę materialną według mojej możności w Twój zwrot.
Błogosławie Cię na drodze powratty.

Dalsze aresztowania w Orbisie

Dwoje współwłaścicieli znalazło się we Lwowie za kratą

WARSZAWA, 14. 3.
Afera „Orbisu” wykryta przez Nadzwyczajną komisję do walki z nadużyciami zatacza coraz szersze kręgi.
We Lwowie na zlecenie komisji aresztowano wczoraj dwoje współwłaścicieli „Orbisu”, p. Matogową Helenę i Kuśmierskiego Zdzisława.
„Orbis” przeźrzymywał sumy uzyskane ze sprzedaży biletów kolejowych i obracał je na złoła inne cele. Według prowizorycznych obliczeń, zadłużenie „Orbisu” z tego tytułu wynosi około półtora miliona złotych.
Dla dokładnego obliczenia szkód wyjechał wczoraj do Lwowa z ramienia komisji nadzwyczajnej specjalny ekspert buhalteryjny p. Franciszek Machowicz, urzędnik Banku Polskiego. P. Machowicz dodał, że ma do pomocy szereg zaprzysiężonych buhalterów lwowskich i wespół z nimi ma zbadać księgi „Orbisu”.

Na karę śmierci przez powieszenie

Skazanie zabójców kuratora Sobieńskiego

LWÓW, 14. 3. Wczoraj skończył się trwający od 25 stycznia b. r. proces przeciwko członkom Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, oskarżonym o zamordowanie kuratora p. Sobieńskiego oraz o zdradę stanu i szpiegostwo.
Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał uznał Wasyla Atamanczuka i Iwana Werbickiego winnymi zbrodni morderstwa, zdrady stanu i szpiegostwa i skazał obu na karę śmierci przez powieszenie, przyczem pierwszy zo stanie stracony Werbicki, następnie zaś Atamanczuk.
Ośmiu innych oskarżonych uznano winnymi szpiegostwa i skazano na karę więzienia od 1-go do dwóch lat, zaś siedmiu oskarżonych uwolniono. Obrońcy zgłosili zażalenie nieważności co do skazanych na karę śmierci.

Przeciw paskarstwu cegielni

Prace specjalnej komisji dla komitetu ekonomicznego

WARSZAWA, 14. 3.
Na wniosek ministrów skarbu, spraw wewnętrznych i robót publicznych została powołana specjalna komisja, której zadaniem będzie opracowanie wniosków na komitet ekonomiczny Rady ministrów w sprawie uzdrowienia warunków produkcji i sprzedaży cegły.
W skład komisji, której przewodnictwem objął p. Jastrzębski, wchodzi przedstawiciele ministerstwa skarbu, spraw wewnętrznych, robót publicznych i Banku Gospodarstwa Krajowego.
Prace komisji zostaną zakończone prawdopodobnie w ciągu tygodnia, poczem zostanie zwolniony komitet ekonomiczny Rady ministrów, który sprawę cegły ostatecznie załatwi.

Blisko 5 i pół miliona haraczu od niezamożnych bywalców kin

wyciągnął Magistrat warszawski w 1927 roku

WARSZAWA, 14. 3.
Na całej kuli ziemskiej jest Warszawa unikatem pod względem podatków „widowiskowych” od kin.
Na światowym kongresie kinematograficznym w Paryżu stwierdzono, że nigdzie nie jest pobierany tak wysoki podatek, jak w Warszawie!
Cóż, kiedy magistrat warszawski ma zasadę: Brać, a co o tobie nie mówi, to gupstwo!

Kto się urodził dnia 15 marca ten dzięki pracy, wytrwałości i energii dojdzie do dobrobytu

Prawy, szlachetny, ludzki, odczuwa wszystkie bardzo słabo.
Ciekawo go wyrażają słowa.
Jest to człowiek wytrzymały, który potrafi okazać opór napaściom wrogów i osagnie swe cele, nie tracąc męstwa, honoru i opinii.
Może to być jakiś znakomity wojownik cięzający się powszechnym szacunkiem. Ony jest wysoko wrodzonym — osiągnie karierę przez zwyciężenie swych wrogów. Pochodzą z uboższych sfer — zrobi majątek.
Umysł jego jest bystry i przenikliwy, ambicje wysokie, wiarę niezłomną, a intencje czyste. Lubi towarzysztwo kobiec, dobrze zasławił swój, lubi też wypić Łaźno, może nabawić się chorób wszelkiego rodzaju.
Jak wychował dziecko, dzień urodzenia? Cała uwaga wychowawców winna być skierowana na to, aby dziecko zaszczepić regularnie i systematycznie przyzwyczajeni, nauczyć je czystości i szacunku dla starszych.
Dnia 15 marca urodził się: generał Sowiński — bohaterki obojca Wola, prezydent Stanisław Wojciechowski i antropolog Kazimierz Skowroński.

Nowy pałac ministerstwa komunikacji albo przebudowa obecnego gmachu

Ministerstwo komunikacji czy ni obecnie starania o pozyskanie odpowiednich terenów pod budowę nowego, okazałego gmachu.
Jeżeli nie można będzie uzyskać odpowiedniego terenu, ministerstwo przystąpi do przebudowy obecnego gmachu przy zbiegu Al. 3 Maja i N. Świąt. Gmach będzie podwyższony, przybrany brylantami płaskowca. Podwórce przerobione będzie na wielki hall.

Ostrzeżenie dla emigrantów przed wyjazdem do Brazylii

Urząd emigracyjny komunikuje, iż z powodu braku zapotrzebowania na rolników w brazylijskim stanie Rio Grande do Sul ostrzega się emigrantów polskich, jadących do Brazylii przed niebezpieczeństwem wyjazdu do tego stanu bez posiadania większej sumy gotówki na utrzymanie w ciągu dłuższego okresu czasu, lub bez wezwania od dawniej tam zamieszkałych krewnych albo pracodawców.
Na zasadzie oświadczenia władz brazylijskich, stan Rio Grande do Sul emigracji oficjalnej nie przyjmuje, ani nie przyjmuje, jak również żadnej opieki i pomocy emigrantom polskim w wyszukaniu pracy lub osiedlenia się dać nie może.

Szósty dzień ciągnięcia 5-ej klasy Loterii Państwowej

WARSZAWA, 14. 3.
Zł. 50 000 16957.
Zł. 3 000 na n-ry: 13433 38435 59228 74570 77857.
Zł. 2 000 na n-ry: 7667 20876 25879 31376 39237 63997 72612 80992 101568 103967.
Zł. 1 000 na n-ry: 41971 48323 92206 96135 113742.
Zł. 600 na n-ry: 3571 11021 15277 21112 22818 22966 31573 42460 42593 57347 79811 81379 82738 82772 84283 91978 92204 96144 110414 112658 113284 117934 129716.
Zł. 500 na n-ry: 4254 5985 6111 22144 27184 32080 36580 39739 44409 48354 51579 52059 52883 69828 84373 85668 87317 88626 89534 90073 90347 101207 112658 119044 121137 121453 126668 128831 129127.
Zł. 400: 102 527 764 2072 2409 3856 5370 6129 8958 9404 9746 9854 11866 12651 12805 12906 12941 13857 14122 15451 17609 19425 19687 20927 21003 21486 22817 22946 24538 24633 24639 25139 25219 26002 26240 30167 30863 31245 32028 32526 32764 33887 33978 34970 35908 35851 37531 39209 39476 39804 39844 40008 40490 41372 43558 44480 44809 47293 48186 49487 49980 50109 50847 51744 52910 54182 54280 55457 58625 59051 61881 62545 62803 62998 63758 63875 64621 66614 66867 70591 70639 70783 71610 71987 72242 73120 76738 84428 81973 82416 83564 83590.
83956 84415 84428 84755 85645 87417

GIEŁDA

WARSZAWA, 14. 3.
PRYWATNE NOTOWANIA
Dewizy
Berlin 213.15, Gdańsk 173.95, Belfort 124.3, Holandia 358.8, Londyn 443.5, N. Jork 8.9, Paryż 35.09, Praga 26.415, Szwajcaria 111.65, Wiedeń 125.5, Sztokholm 239.25, Włochy 47.15, Czerwoniec 28.5.
Akcje
B. Polski 149, B. Dyskontowy 126, B. Handlowy 123, B. W. Sp. Zar. 89, Pus 8.75, Spies 162.5, Sita i Świątob 116, Chodorow 152, Gosławice 65, Warsz. Cukier 76, Pirley 59.5, Łaź 9.5, Węgiel 97, Polska Nafta 10, 39, Cegielski 46.5, Lilpop 43, Modrzew 46.75, Ostrowiecki 86, Podcisk 11.9, Rohn 19, Rużki 54.5, Sarachowice 67, Zeleniewski 160, Żyrań 15.75, Borkowski 15.75, Haberbusch 170, Spółrytm 39.5, Żeluga 41.

ŚPIĄCE W ZIEMI SKARBY BESTJALSKI OJCIEC

nie dają ludziom spać

Aż dwie ekspedycje na dwu krańcach świata poszukują zakopanych milionów

Opowieści o wykopaliskach w ziemi skarbach nie są bajką. W różnych bowiem czasach ukrywali ludzie swe majątki w ziemi, nie chcąc ich wydać na łap wrogów i rabusiów.

W obecnej chwili poszukują dwie ekspedycje naukowe na dwu krańcach ziemi fantastycznych skarbów.

W Panamie żył w XVIII stuleciu słynny rozbójnik Henry Morgan.

Gdy wysłane przeciw niemu oddziały wojskowe poczęły go okrążyć, zakopał swe skarby pod fundamentami jednego z kościołów.

Skarby Morgana obliczają na wiele milionów dolarów i ekspedycja angielska pracuje obecnie nad ich odnalezieniem.

Równocześnie w Mongolii natrafiono na ślad ruin bogatego niegdyś miasta Chara-Chot.

Książę tego grodu należał do najbogatszych władców świata. Chińczycy oblegli miasto, a gdy obrona okazała się beznadziejną, rozkazał mongolski książę wyspać swe skarby do studni. Na 70 wozach przywieziono złoto, srebro i kosztowne kamienie, wrzucono je do wody i zasypano ziemią.

Miasto wpadło w ręce Chińczyków, którzy je doszczętnie zburzyli i wycieli w pień mieszkańców.

Archeolog rosyjski Kozłow, który dokonał wielu cennych wykopalisk na pustyni Gobi, ma nadzieję, iż znajdzie studnię wypełnioną skarbami.

Podobno natrafili już na jej ślady.

W mieście amerykańskim Indiana Harbour znaleziono zwłoki dwu chłopców 7-letniego Natana i 5-letniego Ralfa Reigh.

Dzieci utopiły się w stawie. Ponieważ obaj chłopcy związani byli sznurem, podejrzewano zbrodnię i przeprowadzono śledztwo, które odsłoniło straszliwą zbrodnię.

Ojciec obu chłopaków ożenił się po raz drugi i chciał się pozbyć swych dzieci, albowiem nie lubił ich nowa jego żona.

Gdy chłopcy, nie traktowani przez macochę, prosili ojca, aby odwiózł ich do babki, która mieszkała w Anglii, rzekł wyrodny człowiek:

— Skoczcie do stawu, a woda zamiecie was tam, gdzie chcecie.

Natan i Ralf uwierzyli ojcu, a

by nie rozdzieliły ich fale, przywiązały się za ręce do sznura i poprosiły ojca, aby ich odprowadził do stawu.

Niechdzki człowiek towarzyszył dzieciom aż do wody.

Dzieci pocałowały ojca na pożegnanie w rękę i skoczyły w głąb.

John Reigh przyznał się do zbrodni, a gdy o potwornym jego czynie dowiedzieli się mieszkańcy, przyusłuchali szturm do wsi, aby syczować zbrodnicę.

Z trudem uratowała go straż od zemsty tłumy.

O złoty tron w sali sejmowej

Pismo „króla“ Władysława VII do min. Składkowskiego

Ledwie skończyła się „gorączka wyborcza“ w urzędach a już wszelkiego rodzaju „monarchie“ pchają się do władz ze swymi memorjalami, dekretami itd. w sprawie przyszłego Sejmu.

Np. wileński król Władysław VII nadesłał do M. S. Wewn. pismo, w którym żąda ustawienia w nowej sali sejmowej tronu złotem inkrustowanego i miękką wy-

ściętanego. Do tronu ma być przeprowadzony dzwonek elektryczny, aby król mógł w każdej chwili posiedzenie Sejmu zamknąć.

Sprawę „miekkiego siedzenia“ dla „króla“ chciano pierwotnie skierować do głównej komendy policji, następnie do departamentu zdrowia, wybrano jednak drogę pośrednią i przekazano sprawę do koszar.

Pożar lasu od płonącego samochodu po strasznym wybuchu zbiornika z benzyną

BERLIN. 14.3. — Tel. w — Auto, jadące dziś szosa Rödel w lesie Retzow stanęło nagle w płomieniach. Dwaj pasażerowie ratowali się, wyskakując z przed samochodu, na chwilę przed eksplozją zbiornika z benzyną.

Od pożaru samochodu, który spłonął doszczętnie, zajął się las i tylko dzięki szybkiej akcji ratunkowej oddziałów ratownic-

zych udało się pożar zlokalizować.

Wstrząsająca katastrofa kolejowa

Nieostrożny właściciel znalazł śmierć pod kołami pociągu

WARSZAWA, 14. 3.

Tragiczna śmierć poniósł wczoraj 58-letni właścicielin ze wsi Kociszewo, Julian Nkiel.

Wracając do domu, przeleżał przez przejazd kolejowy na 38-kilometrze od Warszawy. Razem z nim leżała jego kuzynka Helena Kielak, mieszkanca wsi Wincentowo.

W tym czasie nadjechał pociąg pospieszny Nr. 103, idący z Warszawy do Wilna.

Nikiel nie zajął zjechać z szyn. Pociąg całym pociągiem wpadł na wóz.

Julian Nkiel poniósł śmierć na miejscu, Helena Kielak jest ciężko ranna. Tym samym pociągiem odwieziono do szpitala w Batymoku, gdzie walczą o życie ze śmiercią.

Koń ocalał.

KAPELUSIK SŁOMKOWY



W Paryżu eleganci zaczynają już nosić kapelusze słomkowe. Oto jeden z modnych typów: słoma koloru drzewa różanego; przybranie z crepe georgette

Zderzenie pociągu pośpiesznego z osobowym

25 osób zabitych, 40 rannych

COLOMBO (Ceylon), 14.3. — Na linii kolejowej Perit de Quelle wydarzyła się dzisiaj ogromna katastrofa kolejowa. Wskutek złego nastawienia zwrotnic zderzył się pociąg osobowy z pośpiesznym. 25 osób zginęło na miejscu, przeszło 40 zostało rannych. W liczbie ofiar są również turyści europejscy.

Wskutek złego nastawienia zwrotnic zderzył się pociąg osobowy z pośpiesznym. 25 osób zginęło na miejscu, przeszło 40 zostało rannych. W liczbie ofiar są również turyści europejscy.

Trup z odciętą głową w skrzyni

na poddaszu berlińskim

BERLIN. 14.3. W komórce na poddaszu jednego z domów Charlottenburgu znaleziono zwłoki bestjałsko zamordowanej posługaczki sklepowej. Głowa ofiary, odcięta od tułowia, leżała w skrzyni obok trupa.

Jak stwierdzono, posługaczka zamordowała brzytwą 24-letnią urzędniczką prywatną w obawie, że służąca zdradzi ją przed rzecznym, iż zdradza go.

Nagrodzone pieski



Dwa pieski meksykańskie, własność niejkiej pani Beaster z Filadelfii, nagrodzone złotymi medalami na dorocznej wystawie psów w Nowym Jorku

Na pętli sznura zawisł trup

„Musiałem rozstać się z tym światem...“

pisze młodzieniec w liście pozostawionym do rodziny

WARSZAWA, 14. 3.

Jako sublokator u dozorczy domu przy ul. Browarnej nr. 8 mieszkał 18-letni Leon Waszkiewicz, praktykant szewcki.

Codziennie, skoro świt, chłopak zrywał się z postania, wypijał śniadanie i biegł do zajęcia.

Wracał wieczorem. Mimo zmęczenia pracą, zawsze pogodny był i wesół.

W ostatnich atoli czasach usposobienie Waszkiewicza zmieniło się ogromnie.

Posmutniał jakoś, stracił dawny humor i werwę.

— Co ci jest, Leonku? — pytali gospodarze.

— Ech, nic — odpowiadał chłopotliwie.

Próbował się uśmiechnąć, lecz uśmiech zamierał na ustach, a oczy patrzyły smutno gdzieś w dal...

Dziś rano Waszkiewicz wstał jak zwykle, o godz. 6-ej.

Ubrał się szybko i wyszedł z mieszkania.

— A wracał zaraz, bo śniadanie

ostygnię — zawołała za nim żona dozorczy.

— Zaraz przyjdę — odpowiedział chłopak, zamykając drzwi za sobą.

Minęło jednak kilkanaście minut, a Waszkiewicz nie zjawiał się w mieszkaniu.

Zaniepokojony dozorca wyszedł na podwórce. Cicho było jeszcze i pusto zupełnie.

Dozorca zajrzał wkońcu do w-budawcji.

Cofnął się przerażony. Chciał krzyknąć, lecz groza zamroziła mu głos w krtani.

Na belce wisiał Leon Waszkiewicz...

Chłopaka zdjęto ze sznura. Nie żył już...

Zawiadomiono policję. Przy zwłokach znaleziono list adresowany do rodziny.

W liście tym Waszkiewicz pisał:

„Droży mój! Przeczuję, że bardzo, za to, co zrobiłem. Pełnię samobójstwo, bo dłużej na tym świecie żyć nie mogę...“

Bliższej jednak przyczyny rozpaczliwego kroku nie podaje.

Powód samobójstwa młodego człowieka pozostaje na razie tajemnicą.

Studenci polscy w Paryżu



Studenci-Polacy, kształcący się w Paryżu, utworzyli stowarzyszenie posiadające siedzibę własną przy ulicy Quai de la Tourneffe. Na zdjęciu dom, w którym mieści się lokal stowarzyszenia. W bramie stoi go-spodarz lokalu, student architektury, Janisz Tomakowski

Wesołe uśmiercenie teściowej za 800 złotych

Zięć przepił z przyjaciółmi premję pogrzebową i wpadł do aresztu

WARSZAWA, 14. 3.

Przy Związku niższych pracowników poczty, telegrafów i telefonów w Warszawie istnieje kasa pogrzebowa, na której człe stali: prezes p. Michał Alfons Okrzeja (Skarżewska 9), sekretarz p. Józef Płonicki (Chmielna 92), kasjer p. Bolesław Przybysz (Zabkowska 46) i członek zarządu, p. Ludwik Rawski (Stare Miasto 4).

Czterej ci panowie tworzyli dobrze zgraną kompanję. Energiczni, pomysłowi, inteligentni, jedynym tylko rzeczy brakowało im do szczęścia — mianowicie pieniędzy.

Pewnego razu, siedząc nad kufem piwa w restauracji, prezes odezwał się jakby od niechcienia:

— A gdyby tak „zala kawału“ pochować kogoś z rodziny?

Przyjaciele przyjęli ten projekt przychylnie.

— Ja mogę oddać pod nóż teściową — zawołał pan Rawski,

wybuchając szczerym niefrasobliwym śmiechem.

Na tem stanęło. Formalności szybko załatwiono. Kochający zięć zjawił się w kasie pogrzebowej z dokumentem, opiewającym śmierć pani Artell

Wisięwskiej (Stare Miasto 6), która skonała po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach.

Wypłacając 800 złotych na koszt pogrzebu, kasjer p. Przybysz szepnął panu Rawskiemu do ucha:

— Wczorajem wódeczka!

Tegoż dnia koledzy podzielili się sprawiedliwie pieniędzmi. Każdy dostał po 200 złotych. Przez tydzień czuli się znakomicie, wstępując po pracy do knajpy.

Ale pech zrzucił, że pan Wisięwski dowiedziała się jakimś cudem o trzydzię. Zrobiła zięciowi

piekelną scenę, nawet zagroziła mu sadem.

— la z goryczą do sąsiada — wszak jeszcze jestem młoda i zdrowa, a on już przepił kosza!

mojego pogrzebu!

Oburzenie na Starem Mieście było wielkie. O wybraniu wesołego zięcia dowiedzieli się pociągownicy z urzędu przy ul. Chmielnej. Sprawa stała się głośna.

Wczoraj aresztowano czwórke „pogrzebowców“. Sędzią śledczy osadził w areszcie pp. Rawskiego i Okrzeję, a pozostałych oddał pod nadzór policji.

— Czyż to nie grzech — woła-

Pięciozłotówka muzealna



Tak wygląda pięciozłotówka srebrna, która wskutek nowej ustawy stabilizacyjnej, nie będzie puszczona w obieg, a tylko jako okaz trafi do muzeów i kolekcji zbieraczy.

Cyniczny morderca przed sądem

skazany na 12 lat więzienia za utopienie uwiedzionej dziewczyny

WARSZAWA, 14. 3.

Warszawski sąd apelacyjny zatwierdził wczoraj wyrok pierwszej instancji, skazujący Stanisława Stefanika, lat 20, mieszkańca Witkowie (pow. sochaczewski), na 12 lat ciężkiego więzienia za utopienie swej narzeczonej, Wiktorji Szewczykówny.

Przyczyną zbrodni był zażar-

na tle alimentów, których żona domagała się od oskarżonego z racji przedwczesnego macierzyństwa.

Stefanik kilkakrotnie zmieniał swe zeznania, wreszcie przyznał się do winy, iż utopił Szewczykównę z litoci, aby nie mogła się nad nią zżerać macocha.

Reminiscencje okupacji niemieckiej

W końcu roku 1918 i na początku 1919, kiedy okupacyjne wojska niemieckie opuściły powiat Bielski, a władze Polskie nie zdążyły jeszcze objąć rządów nad tym powiatem, niektórzy mieszkańcy tamtejsi czasy owe uważali za „swobodę” srozumianą na swój sposób i dopuszczali się rozbojów, rabunków i innych zbrodni.

Do liczby takich należeli między innymi Michał Firsi, Teodor Hacıuta — mieszkańcy wsi Czyżki, gm. Łosinka.

Zandarmerja niemiecka, która jeszcze pozostawała na miejscu, była bezradna wobec tych dwu osobników. Byli niechwytni.

Gdy jednak zostali zabity przez nich żołnierze niemieccy, chwycili się tedy zandarmerja środków najostrejszych; nałożyła na mieszkańców wsi Czyżki kontrybucję w wysokości 3000 mk., dając termin na ujęcie i dostarczenie żywych lub martwych bandytów, wyszczególniając za ujęcie lub zabójstwo

ich nagrodę 300 mk. i grożąc w razie niewykonania tego rozkazu,ściągnięciem nałożonej kontrybucji.

W nocy na 14 stycznia 1919 r. bandyci ci przyszli do Dymitra Romanijuka, zażądali od niego wódki, którą na miejscu pił. Dowiedział się o tej wizycie bandytów Izaak Karpiuk, pokrzywdzony przez nich i wzięwszy do pomocy syna Jana Karpiuka oraz sąsiadów Słemiona Pawluczuka i Kalenika Morozę przybył na tą libację do Romanijuka.

Nie płosząc bandytów przybyli i wszczęli z nimi pozornie przyjazną rozmowę i gdy się zbliżyli do nich na odpowiednią odległość, Izaak Karpiuk zadał śmiertelny cios sikiarą w głowę Firsi, a następnie i Hacıutowi.

Zwłoki zliczonych bandytów zawieźli i rzucili przed ich domami.

W ciągu 8 lat wszyscy o tem zapomnieli. Niezapomniała tylko o tem Pelagia Firsova — wdowa

po Michale Firsie i dnia 22 lutego 1927 r. złożyła w policji zameldowanie, iż nad jej mężem dopuścili się samosądu: Siemion Pawluczuk, Jan Karpiuk i Kalenik Moroz. Izaak Karpiuk w międzyczasie zmarł.

Na skutek tego zameldowania dokonano ekshumacji zwłok i wymienionych wyżej pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Dn. 12 marca r. b. stawiono ich przed Sądem Okręgowym.

Bronili ich adw. M. Lipko.

Wszyscy pod sąd zostali uniewinnieni, wobec usilenia na przewodzie sądowym, 2 rzeczywiście zabici byli bandycami, a podsądni działali pod presją zandarmerji niemieckiej i zabójcą faktycznym był nieżyjący już obecnie Izaak Karpiuk.

W kilku wierszach

— W dniu 12 b. m. przejeżdżającemu ul. Mickiewicza mieszk. kol. Mostki Kazimierzowi Sakowiczowi spłoszył się koń, który wpadł na chodnik kalectwac przechodzącego w tym czasie 62-letniego Jana Kozłowskiego, którego umieszczono w szpitalu św. Rocha.

— W dniu 12 b. m. do mieszkania Jana Żukowskiego na przedmieściu Białostoczek wtargnęło 2 ch nieznanymi żołnierzami z obnażonymi szablami, którzy wygarnęli obecny w mieszkaniu zdemolowali urządzenie domowe, przy czym jeden z domowników Siedlecki został lekko ranny szabłą w rękę.

— Mieszkaniec wsi Nicieci pow.

wysoko mazowieckiego Józef Wnorowski podczas boji wystrzelił z rewolweru ranil w ramię mieszka. Tykocina Jana Piłsa, Piłsowej pomocy udzielił dr. Długacz.

Zamach na pociąg.

W dniu 6 b. m. torowy st. Dalekie pow. ostrowo-mazowieckiego Józef Nasiadka znalazł na szynie głównego toru przed iglicą kwatry nr. 6 kawał żelaza, położonego przez niewiadomego sprawcę, co mogło wywołać wykołajenie pociągu. Dochodzenie w toku.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy.

(Ciąg dalszy)

W dniu 6 lutego 1928 r.

Pod nr. 5518. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż mięsa—Motel Szlachter”, siedziba m. Wasilków powiatu białostockiego, ulica Białostocka nr. 41, właściciel Motel Szlachter, zamieszkała tamże.

Pod nr. 5519. Firma przedsiębiorstwa „Ślepek spożywczy—Józef Timofiejczuk”, siedziba wsi Tryczówka gm. Zawyki, powiatu białostockiego, właściciel Józef Timofiejczuk, zamieszkała tamże.

Pod nr. 5520. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż produktów spożywczych i galanterji — Fruma Wierebejczyk”, siedziba m. Michałowo powiatu białostockiego, ulica Białostocka nr. 26, właścicielka Fruma Wierebejczyk, zamieszkała tamże.

Pod nr. 5521. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż manufaktury i galanterji—Szejna Epsztajn”, siedziba os. Hajnowka, gm. Białowieża, powiatu Bielskiego, ulica Targowa nr. 3, właścicielka Szejna Epsztajn, zamieszkała tamże.

Pod nr. 5522. Firma przedsiębiorstwa „Mleczarnia—Masza Pekałok”, siedziba Białystok, Rynek Kościuszki nr. 31, właścicielka Masza Pekałok, zamieszkała w

Białymstoku, przy ulicy Sienkiewicza pod nr. 34.

Do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 27 stycznia 1928 roku.

pod nr. 1954. Towarzystwo Michałowskiej Manufaktury Moritz i Szatja, spółka firmowa, „Juliusz Moritz Dawid Szatja, spółnicy spółki pod firmą: Towarzystwo Michałowskiej Manufaktury Moritz i Szatja spółka firmowa w dn. 10 stycznia 1928 roku upomnieli Izaaka Mesisa i Aleksandra Rodkina, każdego z wymienionych samodzielnie do zyrowania w imieniu firmy wksli, podpisywania cząłków, do odbioru wszelkich sum pieniężnych albo przypadających z towarów, do otwierania rachunków bieżących we wszelkich Bankach i Instytucjach i do podnoszenia pieniędzy z tych rachunków, do występowania na przetargach we wszystkich Instytucjach państwowych i prywatnych, do zawierania w tym względzie umów na warunkach według swego uznania, do składania i otrzymywania kaucji przy przetargach, do otrzymywania zaliczek i należności przy dostawach, do reprezentowania firmy przed wszelkimi władzami i urzędami oraz do odbierania z poczty pieniędzy, wszelkiej korespondencji, wyłkce, poleceń i pieniężnej z prawem substytucji

(C. d. n.)

Wystawa obrazów

Oskara Rożanieckiego.

Staraniem miejscowego Kola Literatów i Dzieniarzy Żydowskich zorganizowana została przy ul. Sienkiewicza 28, wystawa obrazów białostockiego artysty-malarza Oskara Rożanieckiego, połączona z wystawą rzeźb artystów-rzeźbiarzy Jerzego Witkowskiego i B. Markowicza. Uroczyste otwarcie odbyło się onegdaj o godzinie 9-tej wiecz.

Na wystawie zgromadzono około 150 obrazów p. Rożanieckiego i szereg rzeźb p.p.: Witkowskiego i

Markowicza.

Jest to już druga z rzędu wystawa obrazów p. Rożanieckiego w naszym mieście. Nowe jego obrazy z ostatnich kilku lat wykazują znaczny postęp i dalszy rozwój wybitnego talentu.

Wśród rzeźb Jerzego Witkowskiego należy wyróżnić nr. 149 „Marszałek Józef Piłsudski” i nr. 153 „Staruszka”.

Wystawa sprawia naogół niezmiernie dodatnie wrażenie.

J. Sz.



Tak wygląda oryginalne opakowanie znanych tabletek Aspirin, środka uśmierzającego bóle. Wstrzeżajcie się bezwartościowych naśladownictw w innych opakowaniach.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Zastudze częściej

Dowiadujemy się, że p. Jurecki, inspektor szkolny, za gorliwą pracę i sprawną organizację szkół powszechnych w pow. białostockim przy wizytacji Inspektoratu i poszczególnych szkół przez wizytatora Kuratorium Warszawskiego p. Kurapatwłaskiego został nagrodzony przez Ministerstwo.

Antypaństwowiec w pace.

Władze policyjne zatrzymały w dniu 11 b.m. sekretarza Zw. Drzewnego na wojew. Białostockie Romana Macanko, z gm. w Grodnie za przemówienie agitacyjne treści antypaństwowej, wygłoszone w dniu 4 b. m. do robotników przy st. Czarna-Wieś. Został przekazany władzom sądowym.

ŚLUCHOTA ULECZALNA!

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom. Sami się w domu wyleczyli z przytępnego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA” — Litzki kolo Krakowa 123

Popieraj LOPP.

KAPELE KWASOWELOWE-MOTOR

UMOŻLIWIĄ PRZEPROWADZENIE KURACJI /202/ W GŁÓWNYM WYDZIALE LOKALNYM

Czy odgadniecie?

nie loteria

Z - A - N - O - P - N
B - L - I - N - L - U
L - N - O - W - I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamery na ubrania i kosjumy damskie, bielizna, męskie, damskie, kaltry wafelne, bielizna i inne wartościowe przedmioty, możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie.

Nie ma żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Prosimy nadesłać nam prawdziwe rozwiązanie obok umieszczonego zadania, listy należy ułożyć w szers, które oznaczają trzy miasta polskie. Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy, na co otrzyma W. P. szczegółowy prospekt i niespodziankę. — Posiadamy dużo listów dziękczynnych.

Przedsiębiorstwo Handlowe „REKORD”, Łódź.
Skrytka pocztowa 178. Oddział Z 10.

Paskarzy nie ominie kara.

Do wydziału administracyjno-karnego Starostwa doszły wiadomości, że sklepy z plecywem pobierają ceny wyższe od zatwierdzonego cennika 5-15 gr. na kg. W tych dniach przeprowadzo

na będzie kontrola i winni będą ukarani grzywnami, które w myśl Ustawy wynoszą do 10 000 zł.

Również nadeszły skargi, że w niektórych piekarniach brak ceników.

Sensacyjny film.

Od dnia dzisiejszego w kinie „Apollo” wyświetlane będzie najpotężniejsze arcydzieło filmowe dotyczące stosunków rosyjskich pod tytułem „Krwawy świt nad Nową”.

Film ten wykonany staraniem

wychodźców z Rosji przez największą wytwórnię w Paryżu, kosztem 2-ch milionów dolarów, wzbudził zainteresowanie w najszerszych warstwach białostoczan, które tłumnie pośpiesza obejrzeć na ekranie wybitne postacie caratu i bolszewij.

G. Gardell

MARMELADKI

NIEZNANEJ DOBROCI

JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO

D/H. R. Wertheim, Warszawa, Królewska 18, tel. 64.

WYCIENCZENIE-BLEDNICE

LECY **HEMOGEN**

przebieg choroby

MAGISTRA **KLAWE**

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA **KLAWE**

„APOLLO” **DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA** **„APOLLO”**

Od Ochrony do „Czrezwyczajki”. Od Caratu do Bolszewizmu

Oto tło największego rewelacyjnego filmu obecnego sezonu pod tytułem

KRWAWY ŚWIT NAD NOWĄ

(Księżna Masza) **Krwawy rok 1917.** Potężny dramat z życia rosyjskiego w 12-actu z prologiem.

Rzecz dzieje się w Petersburgu przed wojną i podczas wojny, w czasie rewolucji i bolszewizmu.

Miłość szefa Ochrony. Przewrotny, Skuratow. Barykady. Rok 1917. Rewolucja. Przewrót bolszewicki. Czrezwyczajka i jej metody. Nieudany przewrót we Francji. Zdrada kraju. Zycie za miłością.

UWAGA! Wobec wydzierżawienia sali kina-teatru na demonstrację tego potężnego arcydzieła, wszystkie passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nie ważne. **UWAGA!**

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, i rew. miasta Białostocku, Franciszak Dziarski zamieszkały przy ulicy Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 23 marca 1928 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Kilińskiego pod Nr. 16 w mieszkaniu Jana Religoniego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: kasy ogniotrwałej fir. „S. Berlin” oszacowanej na 650 zł.

Sps rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji

Białystok, dnia 6 marca 1928 r.

„Modern” Dziś! Kasa 5³⁰. Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ wiecz.

Odzyskanie Niepodległości POLSKI

Monumentalny film w 8-mlu aktach, ilustrujący dzieje Polski w latach 1914—1928

Walki o wolność Legjonów **Józefa PIŁSUDSKIEGO**

Izaak Josef

LEKARZ-DENTYSTA

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

przymiata

od 19 do 2 i od 6 do 8 w.

ul. Warszawska 26 7 telefon 68.

Dnia 30-go marca r. b. o godz. 6-iej wieczorem w I-szym terminie, a o godz. 7-ej w II-gim terminie w sali Rady Miejskiej odbędzie się

Zwyczajne Walne Zebranie Członków Białostockiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania. 2) Wybór przewodniczącego. 3) Sprawozdanie Zarządu z działalności Oddziału za rok 1927. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1927. 5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1928. 6) Wybór delegatów na Walne Zgromadzenie Delegatów Okręgu. 7) Wolne wnioski.